№ 31. Piątek 7. Lutego 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesiecznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

We wsi *Majdanie gołogórskim*, obwodzie złoczowskim, założono regularną gr. kat. szkołę parafialną, na utrzymanie której rzeczona gmina zobowiązała się wynająć budynek stosowny na szkołę i mieszkanie dla nauczyciela, posprawiane sprzęty szkolne zawsze w dobrym stanie utrzymywać, załatwiać potrzebną posługę przy szkole, i na opał budynku szkolnego potrzebną ilość drzewa dodawać.

Jako pensyę dla nauczyciela, który zarazem ma pełnić służbę dyaka za osobnem wynagrodzeniem w kwocie 5 zł. w. a. rocznie, przeznaczyła gromada 57 zł. w. a. na rok.

Tem udowodnioną gorliwość o postęp dobrej sprawy podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

## Przegląd polityczny.

**Lwów**, 6. lutego. Przerwana wylewem komunikacya na północnej kolei Cesarza Ferdynada między Wiedniem i Floridsdorfem wstrzymała od 4. b. m. pocztę wiedeńską, i nie mamy dziś przeto żadnych wiadomości ze stolicy państwa. Tyle tylko możemy przytoczyć z ostatniej wieczornej *Gazety wiedeńskiej*, że wody Dunaju zalały w Wiedniu kilka ulic przedmiejskich, i że izba deputowanych rady państwa, która miała 4. rozpocząć nanowo obrady, niezebrała się tego dnia w przepisanym komplecie, i przeto musiał prezydent odroczyć zebranie izby do dnia następnego.

Niewiele też ciekawego przyniosły nam dzisiaj dzienniki zagraniczne. Obrady izb francuskich toczą się prawie bez życia; tak senat jak i ciało prawodawcze miały już po kilka posiedzeń, ale dotąd prócz wysadzenia komisyi do rozpoznania projektu konwersyi rent, wypełniały tylko mechanicznie swój obowiązek, unikając jakby umyślnie wszelkiej dyskusyi, która przy dzisiejszym składzie rzeczy musiałaby się stać drażliwą dla rządu. — Sprawa tronu mexykańskiego jest od niejakiegoś czasu stałą rubryką dzienników francuskich. Sam *Monitor* podaje od czasu do czasu w swoim buletynie obszerniejsze raporta z Mexyku, podług których stosunki tamtejsze mają układać się jak najpomyślniej dla widoków monarchyi, a obok tego bają inne dzienniki jeszcze rozmaite niestworzone rzeczy o jakichś kombinacyach i planach dyplomatycznych, które mają zmienić zupełnie polityczny stan dzisiejszej Ameryki. Tak między innemi znachodzimy dziś w doniesieniach paryskich bajkę, jakoby prócz Mexyku także państwo La Plata i dwa inne jeszcze kraje miały otrzymać wkrótce trony monarchiczne, na których fantazya dziennikarska osadza Króla Franciszka II., W. księcia Toskańskiego i księcia Parmy niby dla wynagrodzenia ich za utracone państwa w Europie. Tendencya tych bajek jest zanadto widoczna, by ktokolwiek mógł się na niej niepoznać. — Na wzmiankę zasługuje jeszcze dzisiejszy telegram z Paryża, podług którego zaprzecza Monitor doniesieniu w *Indep. belge*, jakoby oświadczenie hr. Walewskiego w senacie miało się sprzeciwiać ostatniej nocie Thouvenela w sprawie rzymskiej. Co właściwie miał powiedzieć hrabia Walewski, tego ani telegram nie nadmienia, ani nie znaleźliśmy dotąd w *Indep. belge*, i dlatego musimy jeszcze w tym względzie oczekiwać bliższych wyjaśnień.

Dnia dzisiejszego miało nastąpić otwarcie parlamentu angielskiego; ostatnie jednak wiadomości z Londynu zapewniały stanowczo, że Królowa nie otworzy go osobiście.

Doniesienia dzisiejsze z Włoch prawią wyłącznie tylko o wzmagającej się kontrrewolucyi w Neapolitańskiem, gdzie cała prowincya Kapitanata ma już być w ręku powstańców, i o strasznych represaliach, jakiemi rząd piemoncki stara się przytłumić ducha rewolucyjnego na wyspie Sycylii. Więzienia tamtejsze mają być przepełnione osobami podejrzanemi, a między temi wymieniają także biskupa z Syrakuzy.

W pruskiej izbie deputowanych ma się wytoczyć wkrótce kwestya reformy związkowej, gdyż jak zapewniają doniesienia berlińskie, przygotował już deputowany Dr. Frese z niemieckiej partyi postępowej wniosek, który domaga się utworzenia centralnej władzy, poruczenia jej Prusom i zwołania parlamentu niemieckiego.

Przygłuszone na jakiś czas kwestye sporne między Szwajcaryą i Francyą odzywają się teraz nanowo. W odpowiedzi na ostatnią notę francuską w sprawie doliny Dappes obstaje rada federacyjna przy tem, że granica jej została naruszona, i ze to nastąpiło z rozkazu rządu francuskiego. Także w sprawie Ville la Grande nie mogła się porozumieć komisya internacyonalna, i komisarze francuscy odjechali po założeniu protestu. Tak więc zostają znowu obie te kwestye w zawieszeniu, i kto wie, czy załatwienie ich nie pozostawi historya przyszłemu kongresowi europejskiemu.

W Warszawie oczekują temi dniami przybycia nowego arcybiskupa, a gazeta warszawska ogłasza dziś ukaz cesarski względem wyniesienia X. Felińskiego na tę godność i doniesienie z Petersburga o jego konsekracyi. W Rosyi zajmują dziś głównie uwagę zgromadzenia szlachty. W gubernii moskiewskiej zostało już otwarte takie zgromadzenie przed tygodniem, a teraz zgromadziła się także szlachta z gubernii petersburskiej. Z uchwał jej zasługuje na wzmiankę, że postanowiła przypuścić teraz do zgromadzenia prowincyonalnego także posiadaczy nieszlacheckich, mianowicie mniejszych właścicieli gruntów i domów.

Ostatnie wypadki w Atenach przy zmianie gabinetu wyjaśniły się teraz; lud uradowany powołaniem do gabinetu sędziwego bohatera Kanaridesa, uczcił go wielką demonstracyą, a zarazem wyprawił także kocią muzykę ustępującemu ministrowi. — Podług doniesień z Tessalii i Epiru wzmogły się znowu w tych czasach rozboje publiczne w tych prowincyach, i mówią, że główną przyczyną tego ma być ściągnięcie kaimów tureckich, za które przypływa teraz z sąsiedztwa wiele monety brzęczącej, bardzo ponętnej dla rzezimieszków.

## Sprawy krajowe.

Protokół piątego posiedzenia rady miasta Lwowa, odbytego na dniu 19. grudnia 1861 r.

(Ciąg dalszy.)

Następnie przystąpiono do dalszych obrad nad projektem do porządku czynności rady m., a p. sprawozdawca Dr. Lunda zabrawszy głos wniósł: by dla zwierzchników sekcyi przyjąć nazwę przewodniczący. — Zgromadzenie jednomyślnie uchwaliło wniosek, poczem przystąpiono do odczytania pojedyńczych paragrafów projektu. „Rozdział I. O biórze gospodarza rady miejskiej“ — §. 1. brzmiący: „Bióro rady m. składa się z prezydującego rady, z dwóch przewodniczących sekcyi, którzy w tej czynności co dwa tygodnie podług porządku numerycznego sekcyi się zmieniają, i z sekretarza rady m. jako prowadzącego pióro“ — dalej §. 2. brzmiący: Bióro ustanawia porządek dzienny dla zgromadzenia ogólnego, przydziela sekcyom wszystkie do rady m. przychodzące podania i wnioski, stosownie do przepisów w niniejszym porządku czynności zawartych“ — przyjęto bez dyskusyi.

Przy §. 3. uchwalono na wniosek p. Dr. Maciejowskiego umieścić na wstępie dekret ministra stanu z 12go czerwca r. b. l. 3430 M. St., mocą którego teraźniejsza rada miasta z dawniejszym zakresem działań w życie weszła, w skutek czego przyjęto §. 3. w następującej osnowie: „stosownie do dekretu c. k. ministerym stanu z 12. czerwca 1861 r. l. 3430 M. St. i rozporządzenia prezydyalnego rządów krajowych z 20. kwietnia 1849 r. l. 4961 prezyduje radzie m. tymczasowy przełożony magistratu lub jego zastępca.“

Po odczytaniu textu §. 4. zauważał p. prezydujący, że słowa „za porozumieniem się z biórem“ sprzeciwiają się §. 28. powołanego zakresu działań rady z 30. kwietnia 1849 l. 4961, którym zawarowano prawo zwołania rady tylko dla burmistrza. Gdy i w innych zebraniach parlamentarnych prawo zwołania zgromadzenia przysługa niepodzielnie przewodniczącemu, a drugim ustępem §. 28. prowizorycznego zakresu działań prawo spowodowania prezydującego do zwołania rady tejże zawarowanem zostało, jak tylko jedna trzecia część jej członków tego zażąda, więc sądzi p. burmistrz, że słowa „za porozumieniem sie z biórem“ — są zbyteczne, gdyż uwłaczają stanowisku prezydującego, i sprzeciwiają się nadanemu zakresowi działań rady; dlatego też jako strażnik ustawy prowizorycznej wniósł p. prezydujący, by te słowa opuścić, bowiem przy ich zatrzymaniu widziałby się obowiązanym o brzmieniu tego paragrafu donieść c. k. Namiestnictwu. Radni pp. Dr. Ziemiałkowski i Slaski, a poźniej sprawozdawca p. Dr. Lunda, zabrawszy głos, usprawiedliwiali umieszczenie słów „za porozumieniem się z biórem“ — tem, że nie było zamiarem sekcyi VII. uwłaczać tym dodatkiem powadze prezydującego ani zmieniać zakresu działań rady, gdyż ze stylizacyi całego paragrafu wypływa, że nie kto inny jak tylko prezydujący burmistrz zgromadzenie zwołuje; — zamierzali tylko podnieść ważność i znaczenie bióra rady ukonstytuować się mającego, otworzyć członkom wchodzącym w skład tego bióra dobroczynny wpływ na ważność zgromadzeń, które już dzisiaj zaczynają być obojętnemi, zawiązać porozumienie między prezydującym a biórem tak co do momentu jak i powodów dla zwołania rady, niemniej dla ułożenia porządku czynności, który za zwyczaj przez bióra parlamentarne układany bywa. Radny p. Dr. Sękowski zabrawszy głos, chciał pogodzić brzmienie §. 4. porządku czynności z §. 28. zakresu działań rady, i wniósł poprawkę w stylizacyi pomienionego paragrafu następującej osnowy: Prezydujący rady m. zwołuje ogólne zgromadzenie, otwiera posiedzenie rady m., gdy jest obecną przepisana liczba radnych, kieruje obradami, zawiesza i zamyka posiedzenie. Porządek dzienny układa za porozumieniem

się z biórem. Przy rozstrzyganiu kwestyi prezydujący rady głosować nie może. Pan prezydujący poddał tedy poprawkę p. Dr. Sękowskiego pod głosowanie. — Zgromadzenie większością głosów odrzuca poprawkę, a przyjęto §. 4. przez sekcyę VII. proponowany, brzmiący: „Prezydujący rady m. zwołuje za porozumieniem się z biórem zgromadzenie ogólne, otwiera posiedzenie rady m., gdy jest obecną przepisana liczba radnych, kieruje obradami, zawiesza i zamyka posiedzenie. Przy rozstrzyganiu kwestyi prezydujący rady głosować nie może.“ — Po przyjęciu tego §. oświadczył p. prezydujący, że co do zwołania rady tak długo do bióra rady odnosić się nie może, dopóki c. k. Namiestnictwo brzmienie tego paragrafu nie uzna za niezgodne z zakresem działań rady. — §. 5. brzmiący: Przewodniczący sekcyi, którzy wchodzą w skład bióra, kontrolują układ protokołów posiedzeń rady m., podpisują te protokoły ułożone według przepisu w §. 46. zawartego, mają nadzór nad protokołem podawczym i nad archiwum rady m., nakoniec kontrolują wymienione w §. 18. protokoły i wykazy o stanie i toku spraw w radzie m.“ §. 6. z napisem: „o sekretarzu rady m.“ brzmiący: „Rada m. obiera bezwzględną większością głosów z grona swojego, lub z grona proponować się mających przez prezydującego urzędników magistratu, sekretarza i zastępcę. Wybór ten ma się odbywać w październiku na rok administracyjny następujący. Rada m. jednak może także w ciągu roku obrać innego sekretarza, lub tegoż zastępcę.“ §. 7. brzmiący: „Sekretarz lub jego zastępca prowadzi protokoły posiedzeń, protokół podawczy rady m., terminy sekcyjne, jako też i wykaz spraw zalegających. Do niego także należy utrzymanie archiwum rady m. w porządku i dozór nad wykonanemi przez drukarnię lub litografię robotami i tychże rozdawaniem. Dalej jest jego obowiązkiem przedkładać radzie m. przy każdem posiedzeniu protokoły i wykazy w §. 18. wymienione. §. 8. brzmiący: „Rada m. może przy każdem posiedzeniu polecić któremukolwiek z radnych prowadzenie protokołu posiedzenia i wykonanie pojedynczych sekretarzowi przydzielonych czynności. §. 9. z napisem: „O gospodarzach brzmiący: „Każda sekcya (§. 52.) obiera z grona swego gospodarza. Wybór ten ma się odbywać co roku w miesiącu październiku na rok administracyjny następujący. Wolno jest jednakże każdej sekcyi obrać w przeciągu roku innego gospodarza. O każdym takim wyborze ma być rada m. uwiadomioną na najbliższem posiedzeniu; — przyjęto po odczytaniu bez dyskusyi.

Po odczytaniu §. 10 zauważał p. dr. Maciejowski, zabrawszy głos, że ten paragraf mówi o spisach radnych nieuczęszczających na posiedzenia, a nie oznacza, co się z niemi stać ma. Otóż mniema mowca, że wypada pobudzić radnych do pilnego uczęszczania na posiedzenia, uderzając w punkt honoru tych ludzi honorowych, co osiągniętem będzie, gdy pomieniony przez gospodarzy prowadzony spis nieuczęszczających, którzy się z niebytności nie wytłumaczyli, przy każdem następującem posiedzeniu odczytanym zostanie; — wniósł tedy mowca poprawkę, by podobny spis opieszałych radnych na posiedzeniach odczytywanym był. Radny p. Armatys utrzymywał, zabrawszy głos, że ta poprawka odnosi się do §. 13, gdzie o grzywnach na opieszałych radnych jest mowa, lub do §. 20, która orzeka, że posiedzenie otwiera się odczytaniem protokołu, który spis nieobecnych zawierać może. Ta poprawka przez dra. Maciejowskiego wniesiona, aczkolwiek za trafną uznana, upadła przy tym paragrafie, — bowiem zgromadzenie, idąc za zdaniem sprawozdawcy p. dra. Lunda, ze przy §. 46. traktującym o składzie protokołu, domieścić można spis nieobecnych, — przyjęto wzmiankowany §. 10. brzmiący: „Ich zadaniem będzie starać się o utrzymanie porządku w czasie obrad, policzać obecnych na posiedzeniu i głosujących radnych, o rezultacie obliczenia uwiadamiać prezydującego rady, notować domagania się pojedynczych radnych do zabierania głosu, prowadzić spis nieuczęszczających na posiedzenie radnych. Oni również mają czuwać nad lokalnościami dla rady m. przeznaczonemi i starać się o potrzebne rekwizyta, w czem służba pomocna im być winna.“

Po odczytaniu §. 11. zauważał p. dr. Maciejowski, iż potrzeba wymaga, by dwóch gospodarzy każdego posiedzenia urzędowało; — sprawozdawca przyznaje potrzebę tego zarządzenia, dodał jednak, ze podział czynności podług potrzeby od gospodarzy zależy; — poczem §. 11. brzmiący: „Zaraz po wyborze rozdzielą gospodarze między siebie przydzielone im czynności, przyjęty został.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

**Wiedeń**, 5. lutego. (Izba deputowanych.) Izba deputowanych rady państwa miała rozpocząć obrady swoje na dniu 4. b. m., ale jak donosi *Gazeta wiedeńska*, niezebrała się tego dnia potrzebna do powzięcia uchwały liczba członków, i prezydujący Dr. Hein oświadczył przeto zgromadzeniu, że podług §. 28 regulaminu obrad zmuszony jest odroczyć posiedzenie do dnia następnego.

(Powodzie.) W skutek wylewów wody ruch na kolei Cesarzowej Elżbiety został przerwany. Komunikacya między Wiedniem a Salcburgiem, między Wels a Passawą, niemożliwa. — Dn. 2 b. m. woda zniszczyła pod Drössing most 6 sążni długi. Skutkiem wylewu wody komunikacya w kierunku zachodnim utrudniona, a kolej powyżej St. Pölten do Krumnussbaum jakoteż od Uj Szöny do Stuhlweissenburga uszkodzona. Dunaj przybiera ciągle, dochodzi do 11' 4" wysokości nad 0. Mieszkańcy nadbrzeżni zagrożeni niebezpieczeństwem muszą opuszczać swoje mieszkania. Znaczna część miasta Passawy zalana wodą. W Lincu most zagrożony, woda dochodzi 16' 7". Urfahr, Kalvarienwand, Donaulend, Ludl i Lusten w znacznej części wodą zalane. W Stein wysokość wody dochodził 15'3". Między Oradinem a Pöchlern na 600 sążni długości kolej zachodnia zalana wodą a w kilku miejscach przerwana. Pod Teteny na kolei z Budy do Pragerhof most i tamy zniszczone. W Preszburgu lód przerwał tamę karlsburską, ale dn. 2. woda nieco opadła, i z niektórych ulic ustąpiła. Wody górskie zrządziły tam wielkie szkody.

(Nowa zdawkowa moneta w Lombardo-weneckiem) W królestwie lombardo-weneckiem wielka stosunkowo ilość pieniędzy miedzianych stała się przyczyną wielu niedogodności a nawet smutnego stanu. Aby temu zapobiedz, będzie wybita nowa moneta wyłącznie dla królestwa lombardo-weneckiego przeznaczona; donosi o tem *Gazz. ufficiale di Venezia* z tym dodatkiem, że ilość tej monety będzie ograniczona podług potrzeby obiegu. Wydanie tej monety ma nastąpić wkrótce. Teraźniejsza moneta miedziana będzie wyjęta z obiegu i wymieniona za nową, o ile nowej wystarczy. Nadwyżka niewymieniona zatrzyma nadal wartość monety zdawkowej.

*G. d. Venezia* podaje także z urzędu drugie następujące obwieszczenie:

Aby usunąć wątpliwość publiczności co do środków rządowych względem zapobieżenia niedogodnościom w obiegu pieniędzy miedzianych, podaje się niniejszem do wiadomości, że stosownie do zawiadomienia z wysokiego ministeryum finansów drogą telegraficzną otrzymanego teraźniejsze pieniądze miedziane zatrzymują do czasu swój kurs prawny; co do oznaczenia terminu, w którym z obiegu wyjęte zostaną, interes ludności należycie uwzględniony będzie.

## Hiszpania.

**Madryt**, 31. stycznia. (Poseł turecki. — Projekta do Kortezów.) Jutro oczekują tu przybycia Vely Baszy, posła tureckiego. Rząd przyspiesza rozprawy nad projektami do praw względem władz miejskich, rad jeneralnych i organizacyi prefektur. Opozycya zwyciężona została w senecie większością głosów. Regulacya umowy o dług z roku 1823 podpisana zostanie za przybyciem p. Mon, posła tutejszego w Paryżu, do Madrytu.

## Anglia.

**Londyn**, 2. lutego. (Reskrypt lorda Russel względem Ameryki.) Urzędowa gazeta podaje reskryt lorda Russel do admiralicyi, obejmujący przepisy względem zachowania ścisłej neutralności w wojnie północno-amerykańskiej. Reskrypt ten datowany jest z ministerstwa spraw zagranicznych 31. stycznia. Wstęp zaprzecza wszelkim wieściom o oświadczeniu się Anglii za Stanami południowemi, zniesieniem blokady i t. p. Brzmi on jak następuje:

„Mylordowie! Gdy Królowa Jej Mość postanowiła zachować najściślejszą neutralność w walce toczącej się pomiędzy zjednoczonemi Stanami północnej Ameryki a tak zwanemi skonfederowanemi Stanami amerykańskiemi, gdy nadło Jej królew. Mość postanowiła przeszkodzić wszelkiemi środkami, azeby porty, zatoki i wybrzeża angielskie nie były użyte ku celom wojennym przez strony pomiędzy sobą walczące, przeto odebrałem rozkaz udzielenia Wam, Milordowie, następujących rozporządzeń i przepisów, które jako wola Jej królews. Mości uważane i w całem znaczeniu wykonywane być mają.“ Przepisy te, które w Anglii od dnia 6. b. m. w zamorskich zaś posiadłościach angielskich w sześć dni po ogłoszeniu obowiązywać będą, dzielą się na 4 główne oddziały. Według pierwszego nie wolno jest statkom wojennym lub korsarskim obu stron zawinąć do portu Nessau lub do któregokolwiek portu lub zatoki wysp Bahama, bez szczególnego pozwolenia gubernatora wysp Bahama, chybaby burza do tego zmuszone zostały. W każdym zaś razie opuścić muszę porty te jak najspieszniej, nie wolno im zaopatrzyć się tylko w te przedmioty, które do utrzymania życia konieczne są potrzebne, nadto 24 godzin przegradzać zawsze musi wypływ z portu każdego z osobna statku. Według oddziału drugiego nie wolno portów Wielkiej Brytanii używać ku ekwipowaniu statków w celach wojennych. Trzeci oddział stanowi, że statki znajdujące się obecnie w portach angielskich wezwane będą, azeby je w najkrótszym czasie opuściły, przyczem czas 24 godzin wypływ ich przegradzający ściśle przestrzegany być winien. Czwarty oddział nareszcie opiewa, iż nie wolno w portach angielskich większych zapasów węgla zabierać, jak tylko tyle ile koniecznie potrzeba, azeby opędzić potrzebę do najbliższego portu właściwej strony. Według tych więc przepisów wypowiedziana została raz na zawsze gościnność takim statkom jak „Nashville“, „Tuscarora“ i „Sumter“, które teraz na pełnem morzu rozprawiać się z sobą muszą.

(Wydalenie amerykańskich okrętów.) Z Southampton dochodzi wieść, że rząd angielski wypowiedział gościnność statkom „Tuscarora“ i „Nashville“, i prosił je, aby opuściły wody Southampton, ponieważ strzeżenie ich wymaga wiele kosztów i niedogodności. Do 30. stycznia „Nashville“ stał spokojnie w dokach miasta, któremu w czasie swojej bytności dał zysku koło 6000 fl. szt. „Tuscarora“ posunęła się do Yarmouth Roads (w Solemie niedaleko Needles). W jakim zamiarze, to tajemnica kapitana.

*London Gazette* podaje odezwę Earla Russella do admiralicyi. Minister spraw zagranicznych oświadcza w niej, że Anglia postanowiła zachować jak najściślejszą neutralność względem Amerykanów. Dla tego więc żaden amerykański okręt wojenny, ani statek korsarski wyjawszy gwałtowną potrzebę, nie będzie przypuszczony do portów angielskich. Otrzymawszy pewną ilość węgla, musiałyby one odpłynąć w 24 godzinach.

## Francya.

**Paryż**, 2. lutego. (Posiedzenie senatu i izby deputowanych.) Senat wybrał wczoraj komisyę do wypracowania projektu adresu. Według nowego regulaminu każde z pięciu biór senatu wyznaczyło po 2 członków, a mianowicie pp. Casabianca, de la Hue, Bourqueney, Darriste, Barrot, Richemond, Saint Arnaud, Bonjean, de Roger i Barthe. Komisya ta odbyła dziś już pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem prezesa senatu.

Również i komisya przez izbę deputowanych wysadzona ku zgłębieniu prawa o konwersyi renty, dziś pierwsze posiedzenie odbyła. Członkowie tej komisyi są pp. Gaulmin, Le Hol, Fangier, Kerveguen, de la Siceranne, André, Sergis, Larrabure i Gouin.

(Sprawa mexykańska.) Minister podaje list z Mexyku z d. 31. grudnia, który kończy się następująca uwagą: „Z resztą według wszelkich oznaków nie zdaje się iżby przyjść miało do zaciętej walki. Egzaltacya gazeciarskiemi deklamacyami wywołana, po trochu ustaje, i dzisiaj już mówić można o potrzebie ugody z mocarstwami, bez uchodzenia za zdrajcę kraju. Według pewnych z resztą skazówek zdaje się, iż tworzy się stronnictwo, pragnące pozbyć się obecnego nieszczęsnego rządu. Ludzie wykształceni nie chcą wojny. Rozsądna część ludności pragnie jedności kraju i monarchyii konstytucyjnej nie podległej. Książę obcego rodu miałby pewno za sobą sympatyę ogólną, potrzeba jednak ażeby mocarstwa sprzymierzone nie występywały z żadnemi projektami zaboru, bo takowe postępowanie zraziłoby głęboko miłość własną narodową.

(Konwencya pocztowa.) *Monitor* ogłosił dzisiaj konwencyę pocztową z Anglią zawartą, względem przesełania listów do Francyi i Algieryi z jednej, a do kolonii angielskich w Australii z drugiej strony. Listy przesełane bydź mogą frankowane lub nie frankowane. List frankowany kosztuje 70 centymów za każde $7^1/_2$ gramów wagi, nie frankowany zaś 90 cent. Mogą być przesłane i listy rekomendowane, takowe jednak frankowane być muszą. Opłata pocztowa listów rekomendowanych wynosi dwa razy tyle ile zwykłych listów frankowanych. Konwencya pocztowa wejdzie w wykonanie z d. 1. kwietnia b. r.

(Wiadomości bieżące.) Według dziennika *la Gironde* prefekt departamentu Girondy (Bordeaux) wydał cyrkularz do wszystkich przełożonych klubów towarzyskich, w którym wzywa ich ażeby wszelkiego dołożyli starania ku wytępieniu gier hazardowych, tudzież ku rozejściu się towarzystw w oznaczonej godzinie.

Z powodu depeszy jednej Thouvenela, w której rząd francuski usiłuje usprawiedliwić uznanie Królestwa Włoskiego, dodając iż mocarstwa katolickie jak Portugalia, Belgia i Brazylia podobnież sobie postąpiły — *Berlińska gazeta narodowa* nie może się powstrzymać od zwrócenia uwagi na to, że mocarstwa te traktatu Zurychskiego przecież nie podpisały.

Mówią, że przyjęcie p. Lamberta, posła Króla Madagaskaru napotka na małe trudności dyplomatyczne. Król Radamu II. pisze się bowiem Królem Madagaskaru, Francya zaś nie zrzekła się dotąd praw swoich zwierzchniczych nad tą wyspą, i przyznaje mu tylko tytuł Króla Hawasów. Wszakże trudności te nie przeszkadzają bynajmniej przyjacielskim stosunkom w jakich Francya do niego zostaje.

Pułkownik Fanconnière, adjutant księcia Napoleona, udaje się do Turynu z osobnemi zleceniami.

Nuncyusz papieski, monsignor Chigi, przyjmowany był przed wczoraj przez księcia Napoleona i księżniczkę Klotyldę w osobnej audyencyi.

Składka dziennika *le Siècle* wynosiła z dniem 31. stycznia 92.666 franków. Po tym terminie przystąpił jeszcze ks. Napoleon do składki z 1000 franków a księżniczka Klotylda z 500 franków.

## Włochy.

**Turyn**, 31. stycznia. (Żebractwo. — Cyrkularz do prefektów.) Gazeta urzędowa donosi, że w Neapolu przedsięwzięto właściwe środki przeciwko żebractwu. Zaprzecza zarazem wiadomości przez kilka dzienników podane, jakoby żebrak jeden umrzeć miał z zimna i głodu w areszcie policyjnym. *Gazeta turyńska* podaje cyrkularz ministra spraw wewnętrznych do prefektów w Sycylii wydany, z powodu nastąpić mającego zwinięcia namiestnictwa w Sycylii. Prefekci orzekać będą w sprawach o tajne spiski, dążące do stawiania przeszkód administracyi i unifikacyi Włoch. Minister wzywa prefektów, ażeby robili wnioski względem zamianowania nadzorców; w razie potrzeby będą mogli proponować zmianę urzędników bezpieczeństwa publicznego.

(Stan rzeczy w Sycylii i Neapolu.) *Gazeta wiedeńska* donosi: W Sycylii więzienie osób podejrzanych należy do porządku dziennego, tak w Palermie jako i w Messynie. W ostatniem tem mieście aresztowano 132 osób, w Catanii grożą więzieniem każdemu, kto się tylko przeciwko unifikacyi Włoch odezwie, w Syrakuzie biskup sam znajduje się między uwięzionymi. Powodem dyslokacyi garnizonu palermitańskiego, który teraz nie stoi w mieście lecz w okolicy portu, ma być głęboka niechęć, która ze strony gwardyi narodowej ku wojsku wybuchła, od czasu wyprawy do Castelamare. Powstańcy z Castelamare trzymają się jeszcze po wsiach a nawet dostawszy nowego sukursu, pokazują się pod samemi bramami Palermu.

Według dziennika *Movimento*, cała północna część prowincyi Capitanata znajduje się w rękach powstańców. Na administracyę piemoncką użalają się powszechnie. Do dziennika *Popolo d' Italia* piszą z Chiati list pełen skarg na tamtejszą prefekturę; po między innemi rzeczami zarzucają jej, że sądy od trzech miesięcy świętują, a urzędnicy wszyscy na czas nieograniczony na urlop rozesłani zostali.

W Neapolu samym dziennik *l' Incivilmento* zamieszcza artykuł w którym wykazuje, iż Piemontanie za ogromne ofiary na Neapol nałożone, Neapolitanom nic nie przynieśli krom nędzy i stłumienia wszelkiej wolności słowa i myśli. Dziennik ten donosi zarazem iż wychodzić przestaje, ponieważ nabył przekonania, iż wolność druku w Neapolu jest tylko martwą literą dla obrońców honoru ojczyzny, podczas gdy podżegaczom kłamstwa, zdrady i rozpusty rozdają pieniądze i protegują ich w każdym sposobie.

## Niemce.

**Berlin**, 30. stycznia. (Czynności w izbach pruskich. Nauka szermierstwa. Konzulaty.) Mówiono, że rząd przedłożywszy izbie panów ustawę względem odpowiedzialności ministrów, miał zamiar przedłożyć ją jednocześnie izbie deputowanych. Zaniechano tego zamiaru, przeto izba druga, wtedy dopiero projekt rzeczony otrzyma, gdy izba panów obrady nad nim ukończy.

W skutek zażalenia jednego z magistratów, i zapytania czy w wyższych zakładach naukowych ma być udzielana nauka szermierstwa, minister oświecenia wydał rozporządzenie, że nauka ta ma być ograniczona na szermierstwo rapierami.

W ministeryum spraw zagranicznych toczą się od dość dawnego czasu narady, względem najstosowniejszej reprezentacyi interesów pruskich w Hercogowinie i Bośnii. Postanowiono założyć w tych krajach osobny konzulat i posłać tam ajenta dyplomatycznego.

(Izby berlińskie.) W parlamentarnych kółkach w Berlinie opowiadają, że temi dniami weźmie partya postępowa pod obradę wniosek deputowanego Dra Frese w sprawie reformy związkowej. Pan Frese żąda utworzenia władzy centralnej, poruczenia jej Prusom i zwołania parlamentu niemieckiego.

(Projekta reformy związkowej.) Dziennik drezdeński z dnia 29. stycznia ogłosił trzy depesze, które gabinet drezdeński do posła saskiego w Wiedniu, barona Kömeritz przesłał, w skutek odpowiedzi gabinetu wiedeńskiego na projekta reformy związku niemieckiego. Depesze te są z dn. 10. i 12. listopada, trzecia zaś rzecz szczegółowo rozbierająca jest z dn. 22. listopada. W pierwszej pan Beust, minister saski spraw zagranicznych reasumuje zarzuty przeciwko planowi związku niemieckiego w pięciu następujących punktach sformułowane; a mianowicie

1. iż projekt drezdeński zmienia stosunki między-narodowe związku niemieckiego do zagranicy w sposób szkodliwy,

2. że nawet wewnątrz Niemiec samych zmieni podstawę stosunku związkowego, znosząc równowagę między Austryą i Prusami, wcielając Prusy całe do związku niemieckiego.

3. Myśl przyznania zebrania delegowanych przez związek nie tylko atrybucyij prawodawczych, ale nadto kompetencyę w sprawach politycznych, trudno pogodzić z istotą i naturą związku, do którego dwa wielkie mocarstwa należą.

4. Zdaje się bardzo problematycznem, ażeby bliższe oznaczenia projektu saskiego, odpowiadały założonemu celowi spiesznięjszego załatwienia spraw związkowych.

5. Projekt saski żąda od Austryi zrzeczenia się dotychczasowej prerogatywy, ciągłej prezydencyi w związku, nie przedstawia zaś żadnego ekwiwalentu ani żadnej gwarancyi w stosunkach niemieckich w zamian za dotychczasową formę jednolitego kierunku.

Zastrzegając sobie bliższy rozbiór tych zarzutów, p. Beust w nocie z d. 10. listopada oświadcza, iż zgadza się na pojmowanie rzeczy gabinetu cesarskiego co do zarzutu 1. i 2. i sądzi, że zarzuty te z małą modyfikacyą usunąć się dadzą. Nie może się wszelako zgodzić na zarzut 3. i 4. a o 5. oświadcza, iż stawia zadanie trudne i wprost nie wykonalne.

Następnie p. Beust ubolewa nad tem, że wszelkie negocyacye dyplomatyczne bywają zaraz traktowane w dziennikach, które je przekrzywiają i z góry potępiają, w końcu zaś tłumaczy, dla czego projekt swój zakomunikować musiał gabinetowi berlińskiemu.

W drugiej depeszy z d. 12. listopada p. Beust przesyła panu Kömeritz kopię depeszy hr. Bernstorff w Berlinie przesłanej i odpiera zarzuty przeciwko projektowi swemu do 1. i 2. czynione, twierdząc, że myśli przez niego podane sprowadziłyby znaczny pospiech w załatwianiu spraw związkowych.

(Język dyplomatyczny.) Pruskie dzienniki donoszą, że w skutek rozporządzenia ministra hr. Bernstorffa, aby odezwy do posłów uwierzytelnionych w Berlinie były w języku niemieckim wydawane, rosyjski poseł Budberg otrzymał od swego rządu zlecenie pisywać do ministeryum pruskiego językiem rosyjskim. Pan Budberg miał już przesłać hr. Bernstoffowi kilka odezw rosyjskich. Mówią, że reprezentant Sardynii podobną od barona Ricasoli otrzymał instrukcyę.

## Rosya.

**Petersburg**, 28. stycznia. (Rozgraniczenie od Chin.) Gazeta senacka zamieszcza protokół zamiany map, granicę między Rosyą a Chinami od Mossuri aż do morza oznaczających na zasadzie dodatkowego traktatu w Pekinie d. 16. listopada 1860. roku zawartego. Jeden egzemplarz spisany jest w języku rosyjskim, a drugi w języku Mandschu. Ukaz cesarski z d. 24. stycznia ogłosił wyniesienie profesora Feliksa Felińskiego na godność arcybiskupa Warszawskiego.

(Nota w sprawie amerykańskiej.) Do *N. Z.* donoszą z Petersburga: Dzienniki zagraniczne wspominają o nocie, czyli memorandum tutejszego rządu, które w Paryżu i Londynie wręczone, miało wyjaśniać potrzebę międzynarodowego porozumienia względem praw mocarstw neutralnych na morzu. Z wszelką pewnością donieść mogę, że rzecz miała się w sposób następujący: Gdy wydanie panów Masona i Slidella podano do wiadomości, pan Brunnow poseł rosyjski w Londynie przesłał do tamtejszego gabinetu notę, w której w przyjaźny sposób wyraził, że pożądaną byłoby rzeczą, aby mocarstwa porozumiały się co do praw neutralności dla zapobieżenia zajściom podobnym. Tę notę przesłał pan Brunnów do tutejszego rządu, będąc pewnym, że dobrze przyjętą będzie; istotnie notę zatwierdzono i przesłano do Paryża.

## Grecya.

**Ateny,** 16. stycznia. (Rozboje pograniczne.) Rozboje, które z końcem września były już ustały, ponawiają się znów w prowincyach granicznych. Dowódcy bandytów Semos i Buchtarakir znów na plac wystąpili i wiele nowych band się poformowało. Mniemają, że wypadki te mają związek z finasowemi operacyami rządu tureckiego w Epirze i Tessalii, bo jak tylko dokonano tam wymiany papierów tureckich na brzęczącą monetę, tak zaraz pojawiły się napady i rozboje nad granicą grecką.

## Turcya.

(Wojenne wypadki w Hercegowinie.) Względem ostatnich drogą telegraficzną doniesionych wypadków z teatru wojny w Hercegowinie, *Donau Ztg.* otrzymuje wiadomości następujące:

**Trzebinia,** 27 stycznia. Naczelny dowódzca Derwisz Basza z 9 batalionami wojska regularnego i 800 Baszybożukami uderzył 21. b. m. na Poljicę, Slimnikę i Ljubowo obsadzone powstańcami; a Omer Basza z 6 batalionami wyruszył z Mostaru na Summę, Popowo i Bobari. Gdy się wojska te zbliżały, powstańcy nie czując się dość silnymi do oporu, uciekli w góry Zubci; oddział strzelców puścił się w pogoń za nimi, lecz nie wiele im szkodził. Gdy powstańcy opuścili wszystkie miejsca wyżej rzeczone, a tem samem gdy cały wielki gościniec między Trzebinią na całej długości oswobodzony został, przywrócono na nim wolną dla wszystkich komunikacyę. Lecz już 22go b. m. wrócili zbuntowani Rajowie i nie znalazłszy oporu, obsadzili nanowo wszystkie wspomniane miejsca z wyjątkiem Poljicy, na którą nie śmieli uderzyć, iż była głównym stanowiskiem wojsk tureckich. Teraz więc do komunikacyi z Raguzą, służy tylko jedna droga poboczna, którą też żywność prowadzą.

Co do wypadków w Montenegro nie wyjaśnionych dotąd dostatecznie, otrzymuje *Donau Ztg.* następujące doniesienia:

**Raguza,** 26. stycznia. Telegramy i dzienniki przyniosły już niejedną wiadomość o zgromadzeniu, które na grecki Nowy rok (13. stycznia) odbyli naczelnicy Montenegrynów i powstańców. Nie potwierdza się, że książę Mikołaj czyli raczej jego ojciec Mirko kazał Lukę Vukalowicha uwięzić, ale pewna jest, że za złą administracyę został usuniętym. Na jego miejsce książę Mikołaj powołał samowolnie mnicha Nikanora z Duzi na głównego dowódzcę wszystkich sił zbrojnych w powiatach powstańczych. Pod jego zwierzchnictwem Zubie, Krusevice i Dracewice oddano pod zarząd kapłana montenegryńskiego Pero Matanowicha. W tym powiecie zaprowadzono formalnie kodeks montenegryński i ten zaprzysiężono, a tem samem dano początek organizacyi czyli anexyi z Czernogórą. Książę Mikołaj od dawna już pozwala sobie mianować, usuwać, a szczególniej nagradzać naczelników gmin tureckich dekoracyami czernogórskiemi. Na jego rozkaz przyłączono w Liturgii do modłów kościelnych imiona wszystkich tych monarchów zagranicznych, którzy Montenegrynom i ich współwyznawcom w dystryktach sąsiednich udzielają czynnej pomocy i dostarczają żywności. Mieszkańcom nadgranicznym zaleca Książę jak najostrożniejsze i najspokojniejsze zachowanie względem sąsiadów austryackich.

Wreszcie *Donau Ztg.* podaje następującą depeszę telegraficzną: Raguza, 31. stycznia. Dnia wczorajszego Derwisz Basza z 4 batalionami i 400 Baszybożukami zrobił wycieczkę z obozu w Poljicy do Slimniki. Nie natrafiwszy ani tam ani po drodze na powstańców, tego samego dnia wieczorem powrócił do obozu.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Jastrzebski Eman., z Dembna. — Przybysławski Wład., z Uaicza. — Konopacki Miecz., i Orla-Orłowski Hip., z Ostrowa

Hotel europejski: Kutkowski Bol., z Jawłowic. — Chwiatek Adam, z Witkówki. — Stecki Adolf, z Środopolec. — Wybranowski Alex., z Uszkowiec. — Rojewski Konst., z Cieszanowa. — Lityński Mel., z Firlejówki. — Wróblewski Wład., z Czortkowa.

Hotel angielski: Baroni Jan, z Słowity. — Woiński Apol., z Medwedowiec. — Torosiewicz Michał, z Pełtwy.

Pod koleją żelazną: Falkowski Melchior, z Witryłowa.

Zajazd Kuhna: Heidler Franc., z Porudna. — Lencewicz Erazm, z Sulimowa. — Mokrzycki Dezyd, z Rolowa.

Pod Tygrysa: Krzyżanowski Piotr, z Powitna. — Solecki Joachim, z Cecówki.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. lutego

PP. Jordan Józef, do Rudenka. Ośmiałowski Szymon, do Janczyna. — Wiśniewski Jan, do Ciemierzyniec. — Sowiński Franc., do Piotrowa. — Woynarowski Franc., do Żurawna. Gottlieb Winc., do Dołhomościsk. — Andler Franc., do Sorok. — Falkowski Mel., do Ustianowa. — Mangold, c. k. major, do Horoszan. — Horwat, c. k. major, do Żółkwi.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 5. lutego 1862.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 god zrana | 324.72 | — 2.1 | 81.2 | północny | sł. | pochmurno |
| 2. god. po poł. | 324.80 | 0 3 | 80 4 | zachodni | „ | deszcz |
| 10. god. wiecz. | 323.91 | 1 2 | 86 8 | „ | „ | „ |

W nocy deszcz 0.'''73.

### TEATR.

*Dziś* na scenie polskiej komedye: **„Poszukuje się nauczyciela,"** w 2 aktach z francuskiego, i **„Konkurent i mąż,"** w 2 aktach Józ. Korzeniowskiego.

*Jutro* w teatrze niemieckim na dochód panny Seuger: **„Die Ritter des Nebels."**

### Kurs lwowski.

| Dnia 6. lutego. | | gotówką zł. | gotówką c. | towarem zł. | towarem c. |
|---|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski | wal. austr. | 6 | 45 | 6 | 52 |
| Dukat cesarski | „ „ | 6 | 48 | 6 | 64 |
| Półimperyał zł. rosyjski | „ „ | 11 | 23 | 11 | 34 |
| Rubel srebrny rosyjski | „ „ | 2 | 15 | 2 | 17 |
| Talar pruski | „ „ | 2 | 6 | 2 | 8 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | „ „ | — | — | — | — |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | bez kuponów | 79 | 42 | 80 | 8 |
| „ „ „ m. k. za 100 zł. | bez kuponów | 83 | 42 | 84 | 17 |
| Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | bez kuponów | 192 | 33 | 194 | — |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 68 | 15 | 68 | 92 |
| 5% Pożyczka narodowa | bez kuponów | 83 | 29 | 84 | 13 |

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

| Dnia 6. lutego. | Instytut kupuje zł. | Instytut kupuje c. | Instytut sprzedaje zł. | Instytut sprzedaje c. | Za kupon wypada zł. | Za kupon wypada c. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Nowe prócz kuponów 100 po w. a. | 79 | 25 | 79 | 75 | — | 38 8/9 |
| Dawne „ „ 100 „ „ | 83 | 21 | 83 | 79 | — | 40 5/6 |

### Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 6. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83 95. Metaliki po 5% za 100 zł. 69.45; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 809 .—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 190 50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

**Listy zastawne.** Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

**Wexlowy.** Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138 30. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 6.55, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—. Srebro 137.50.

# KRONIKA.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy i cymentniczy we Lwowie ukarał w drugiej połowie stycznia 1862 w części pieniądzmi a w części aresztem i konfiskatą podejrzanych artykułów:

osób 7 za przekupstwo,
„ 2 za przekroczenie instrukcyi rzeźnickiej,
„ 2 za publiczne hańbienie,
„ 9 za niedozwolony handel,
„ 2 za nieposłuszeństwo na targu,
„ 4 za przekładanie drzewa po ulicach,
„ 2 za przekładanie siana po ulicach,
„ 11 za przekroczenie przepisów cymentniczych.

Prócz tego rozpoznawał i ważył w mieście jako też i po wszystkich 4 dzielnicach miasta Lwowa wszelkie gatunki pieczywa i przekonał się, że były w ogóle dobre. Stosunek wagi i cen u pojedyńczych piekarzy przedstawia szczegółowy wykaz, który podamy jutro.

(Egzamina z nauki leśnictwa.) Stosownie do rozporządzenia ministeryalnego z 16. stycznia 1850, acz z małemi zmianami odbyły się także i w r. 1861 egzamina z nauki leśnictwa a to w Wiedniu, Lincu, Salzburgu, Insbruku, Klagenfurcie, Wenecyi, Pradze, Bernie, Opawie, Lwowie i Gracu. Wszystkich kandydatów było 401, to jest 75 do wyższej, a 326 do niższej służby lasowej. Z rzeczonych 75 złożyło 55 egzamin z dobrym skutkiem; z wspomnionych zaś 326 tylko 24 nieuzdolnionymi się okazało.

W ogólności pokazało się, że w ubiegłym roku więcej było uzdolnionych kandydatów jak dawniej. W Węgrzech i Siedmiogrodzie nie było egzaminów w r. 1861.

Kandydatów do wyższej służby lasowej było najwięcej w Wiedniu (22), Pradze i Lwowie (po 14), najmniej w Wenecyi i Salzburgu (po 1). Kandydatów niższej służby lasowej było najwięcej w Czechach (218), w Morawie (50), najmniej w Styryi (3), w Salzburgu (2) i Karyntyi (1).

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

*Z c. k. galic. drukarni rządowej.*